Ner. 109.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 10. WRZEŚNIA 1825. ROKU W W SOBOTĘ.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.		Stan Nieba.
Dnia 8 Września	Zrana . . .	Stopni ciepła . + 7	Cali 27 liniy 6,8		Południowy	Słońce.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 14	„ — 6,6	Południowy	Południowo-wschodni	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 11	„ — 6,3		Południowy	Chmurno.
9	Zrana . . .	Stopni ciepła . + 10	Cali 27 liniy 6,4		Południowy	Pogoda.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 17	„ — 7,8		Południowy	Słońce.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 11	„ — 9,3		Południowo-zachodni	Chmurno.

ROZKAZ DZIENNY
Do Woyska Polskiego.

W Kwaterze Główney w Warszawie. Dnia 18 (30) Sierp. 1825 roku.

ZA NAYWYŻSZYM ROZKAZEM.

Postępują na wyższe stopnie.

w Korpusie Kadetów w Kaliszu.

Podporucznicy: Alexander Orowski i Jan Kwiatkowski, na Poruczników.

Postępnią na Podporuczników.

w Szkole Applikacyyney.

Uczenie téyże Szkoły: Adam Wodnicki, z przeznaczeniem do Sztabu Głównego Części Jenerała Kwatermistrza Jeneralnego, Maurycy Hauke, z przeznaczeniem do Bateryi pozycyyney Artylleryi konney Gwardyi; Szymon Sosnowski, z przeznaczeniem do Kompanii 3 lekkiey Artylleryi pieszey; Jan Wolski, z przeznaczeniem do ½ Kompanii Rakietników konnych, i Karol Klemczyński, do ½ Kompanii Rakietników pieszych.

Umieszczony zostaie.

w Korpusie Inwalidów i Weteranów.

Z Batalionu Weteranów czynnych, Kapitan Adam Czerwiński, z przeznaczeniem do Kompanii 1 Weteranów.

Otrzymuią Urlopy.

w Sztabie Głównym.

W Części Generała Kwatermistrza Generalnego, Podporucznik Drużbacki. na dni 15.

w Korpusie Artylleryi i Inżenierów.

W Batalionie Saperów, Porucznik Piotrowski, na dni 15 do Grodna.

w Piechocie.

W Pułku 8m liniowym, Podporucznik Wyszpolski, przedłużenie urlopu na dni 45.

w Jeździe.

W Pułku 2 Strzelców konnych, Kapitan Miecznikowski, na dni 38. — W Pułku 2 Ułanów, Podporucznik Czechowicz, na tygodni 6. — W Korpusie Żandarmeryi, Kapitan Peszyński, przedłużenie urlopu na dni 15.

w Woysku.

Podpułkownik Krassyn, na dni 10; Kapitan Niedzielski, na tygodni 3; Porucznik Jaworski, na dni 15.

W Kompaniach Poprawczych.

Kapitan Olszewski, na dni 30.

W niebytności Jego Cesarzewiczowskiéy Mości Wielkiego Xięcia Naczelnego Wodza Szef Sztabu Głównego

(*podpisano*) Jenerał Leytnant Kuruta.

Zgodno z Oryginałem

p. t. ob. Podszefa Sztabu Głównego

Pułkownik *Siemiątkowski.*

WARSZAWA.

— Onegday wystawiono na Teatrze narodowym wznowioną tragedyą *Mackbeth.* Pani Ledóchowska PP. Szymanowski i Werowski zaszczyceni zostali przywołaniem.

— P. Paweł *Wretowski*, powodowany obwieszczeniem Pana S. P. w Nrze 108 Monitora Warsz., ogłasza iż także ukończył *Skorowidza* Dziennika Praw Król. Pols. i że wyda go na widok publiczny.

— Szybkobiegun *Gaerig* znowu dnia wczorayszego odbył Kurs od Bielan tam i na powrot drogą po nad Wisłą w 34 minutach. Spektatorów miał daleko więcéy niż pierwszą razą. — Słychać iż ofiaruie się o zakład stanąć z Warszawy w Łowiczu za 12 godzin.

— Dnia 6go b. m. przypłynęły Wisłą do brzegu od strony Warszawy zwłoki Człowieka dotąd przez nikogo nie poznane i będące bez odzieży.

PRZYIECHALI (dnia 8 i 9 Września)

Ledóchowska Ludwika Pułkownikowa z Carlsbadu — Horaynowa Konegunda Hr. z Wąsowa — Prądzyński Pułkownik z Augustowa — Konarski Jan Pułkownik z Łęczycy — Dymitry Fiodor kupiec z Rossyi — Laryonow kupiec z Rossyi — X. Roliński Marcin Dziekan z Siedlec.

WYJECHALI (dnia 8 i 9 Września)

Nitawski Henryk Kapitan do Chełmna — Gaszyński Michał Sędzia Trybunału do Siedlec — Seweryn Jeneral do Zamościa — Sikorski Sędzia do Kalisza — Solter Jan Mechanik do Petersburga — Fliderbaum kupiec do Lipska — Biesiekierski Alexy Pułkownik do Mławy — Ossoliński Stanisław Hrabia do Radziejowic — Staszic Stanisław Minister Stanu do Kalisza.

z Wiednia 27 Sierpnia.

— Cesarstwo JJMć, z przedsięwziętéy podróży swoiéy do Włoch stanęli z powrotem d. 22 b. m. w zamku Laxenburskim, a J. C. M. Arcy Xiąże Józef Palatyn Węgierski, przybył d. 20 b. m. do Wiednia.

— Dnia 18 b. m. J. C. M. Arcyxiąże *Rudolf*, dostoyny opiekun austryackiego towarzystwa muzyki, Kardynał i Arcybiskup Ołomuniecki, raczył toż towarzystwo odwiedzić.

W sali towarzystwa zebrali się zastępca Prezesa, członkowie rządzącego Komitetu, professorowie i wszyscy uczniowie konserwatoryum.

J. C. M. obeyrzał zbiór starożytnych instrumentów, znaczną bibliotekę i muzyczne archiwum, uporządkowany zbiór portretów kompozytorów i artystów muzycznych, a po oświadczeniu swoiego wysokiego zadowolenia w naychlubnieyszych wyrazach za dobre utrzymywanie tych przedmiotów sztuki i za wzorowy porządek udał się do salonu, w którym uczniowie exekwowali mały koncert, aby swoiemu dostoynemu opiekunowi dać z uszanowaniem próbę czynności konserwatoryum i ukształcenia iego uczniów. *(D. A.)*

— Jenerał-Porucznik Baron *Mohr*, Zastępuiący Dowódzcę w Królestwie Weneckiém, przeznaczony został na dowódzcę twierdzy w Wenecyi.

— Dzienniki Paryzkie donosiły o szczegółach okropnéy burzy, która dnia 24go Lipca miała mnóstwo szkód poczynić i stać się przyczyną śmierci wielu ludzi w Wenecyi i w iéy porcie. — *Gazeta Wenecka* ogłasza teraz podziwienie swoie nad têm kłamstwem, gdyż nie było tam ani szladu podobnego zdarzenia.

z Frankfurtu 30 Sierpnia.

— Dnia 28. Sierpnia obchodzono w *Seligenstadt* uroczystość równie ważną iak i rzadką, to iest Jubileusz *tysiącletni* Kościoła Ś. Eginharda. Przy programmie téy uroczystości umieszczono opis i historyą Kościoła.

— Donoszą z Freiburga w Szwaycaryi, że syn Hrabiego Fryderyka Leopolda *Stolberg*, wraz z wielu innemi znakomitemi młodzieńcami wstąpił do zgromadzenia Jezuitów. Dawniéy nieco P. *Freudenfeld*, były Professor Filozofii w Bonn, znany przez swóy powrót do katolickiéy religii, został także członkiem tegoż towarzystwa. — W Kollegium tamteyszém iest teraz około 50 Jezuitów, a od czasu ostatnich feryy, około 20 uczniów z Nowicyatu przybyło do Sitten.

— Względem zapadnięcia się ziemi w ekonomii *Scharzfels*, pisma peryodyczne Król. Hanowerskiego następuiące szczegóły podaią: Dnia 29. Lipca o wpół do piątéy po południu, na polu wsi *Barbis*, w tak zwaném Königshagen, pół mili od gór Harcu dał się słyszeć okropny grzmot. Ludzie w bliskości pracuiący, nie mogący poiąć skądby pochodził grzmot przy pogodném niebie, poczęli uciekać. W krótce, wzniósł się tuman kurzu pod obłoki, a ziemia w obwodzie 120 kroków zapadła się z strasznym łoskotem. — Przepaść iest niezgłębiona, po bokach iéy widać tylko cięte skały; kamień rzucony w nią, w minutę dopiero pada na dno, odrachowawszy od tego kilkokrotne odbicie się o skały. Szmer wody w głębi dał powód do domysłów, iż rzeka *Ruhme*, o milę od

téy przepaści przy Rhumspringe z ziemi wypływaiąca, ma tu podziemne koryto. Nawet niektórzy twierdzą, iż wczasie zapadnięcia się ziemi widzieli nieiakąś zmianę w rzece Rhume. Inni sądzą iż to iest iezioro; co także ma swoie podobieństwo do prawdy, gdyż w okolicy téy znayduie się kilka małych podobnychże przepaści. — Ściśleyszych badań dotąd niepodobna było przedsiębrać, gdyż ziemia do koła otworu o 10 stóp odrywa się. Wieś *Barbis* leży w ekonomii Scharzfels, grunt aż do wsi rzeczonéy i daléy iest szczególniéy gipsowo - wapnisty, i w całéy okolicy znayduie się bardzo wiele dawniéy powstałych przepaści podobnych, częścią suchych, częścią wodą napełnionych. Nayznakomitsza między niemi iest tak zwany *Beverteich*, w bliskości nowéy przepaści; z niéy to wypływa strumień *Bever*. Nawet przed dwoma laty w nowo założonéy kopalni gipsu otworzyła się pieczara podziemna, na któréy dnie słychać szmer wody. Oddawna utrzymuie się podanie iż rzeka Rhume w okolicy Nüxey i znanéy pieczary Weingarten ma swóy początek, i pod ziemią płynie aż do Rhumspringe, gdzie nagle z ziemi wybiia.

ze Stambułu 10 Sierpnia

— Wciągu zeszłego miesiąca zaszło w Morei kilka utarczek pomiędzy Egipcyanami pod Jbrahimem baszą, a Colocotronim, od czasu iak obiął dowództwo nad zebranemi w pospiechu korpusami; wszystkie te utarczki, podług odebranych tu wiadomości a nawet i wyznania samychże greckich gazet, ukończyły się nader pomyślnie dla egipskiego dowódzcy. Nayznacznieysza walka stoczoną była dnia 5 Lipca przy *Tricorpha* *) dokąd Kolokotroni ściągnął wszystkie woysko którém dowodził, (miało podług iego doniesienia wynosić 9,000 ludzi) dla wydania Ibrahimowi Baszy bitwy, pierwéy, nim wysadzone przy Nawarino posiłki pod Hussein Beiem, mogłyby się z nim połączyć. Zamiar ten wypadł nieszczęśliwie dla powstańców, którzy zostali odparci i rozproszeni z wielką stratą, wynoszącą przeszło 1,000 ludzi w zabitych i 150 wziętych w niewolą, pomiędzy któremi iest czterech Kapitanów. Sam Kolocotroni wymienia w raporcie przesłanym Ministerstwu woyny **) dwóch Jenerałów, *Pappazaniego* i *Panagulę*, i iedenastu innych znakomitych oficerów, poległych na placu boiu; wyznaie, że walka, którą za główną bitwę wystawia, ukończyła się ogólną ucieczką woysk Greckich, i przypisuie ich klęskę szczególniéy tchórzostwu Korynteczyków i Kalawritanów.

Rozproszone Korpusy powstańców zebrały się w prawdzie w kilka dni, częścią przy Karitene, częścią przy Vervena, lecz zostały znowu na nowo dnia 14 Lipca od ścigaiących za niemi egipskich woysk napadnięte i pobite; zaś w bitwie stoczonéy dnia 20 Lipca, o któréy iednak niedostaie dotąd bliższych doniesień, Dymitr *Ipsylanti* miał zostać ugodzony kulą karabinową w piersi, dostać się nieprzyiaciołom w niewolą, i w króte umrzeć, pomimo wszelkiéy pomocy dawanéy mu z rozkazu Jbrahima Baszy.

— Podług wiadomości odebranych świeżo ze Smyrny, miał Ibrahim Basza wyruszyć ku Argos, po połączeniu się z nadeszłemi pod Hussein Bejem Albańczykami, z swoim głównym korpusem i pociągiem ciężkiéy Artylleryi; podczas gdy drugi oddział iego woyska ma obchodzić głąb wyspy we wszystkich kierunkach, dla przeszkodzenia powstańcom by się nie zebrali na iakiém mieyscu i nie usadowili się na niém. Pewien Kapitan który dnia 17go Lipca wypłynął z zatoki *Napoli*; zapewnia, że w tym właśnie dniu pokazała się znowu przednia straż egipska w pobliskości *Myli*; potwierdzaią tę wiadomość wszystkie doniesienia i prywatne listy odebrane ze Smyrny.

— Część greckiéy eskadry, któréy siłę podaią na 36 brygów i 6 palnych statków, wyszła pod żagle pomiędzy 18 i 21 Lipca z Hydra i Spezzia na wody wysp jońskich, w celu zaczepienia znayduiącéy się także flotty Kapudana Baszy, i dania pomocy bardzo ścieśnionéy twierdzy Messolonghy, która, podług świeżo rozchodzącéy się tu wiadomości, była w chęci poddania się; lecz dowódzcy załogi zatrwożeni o los swóy przez to że Turcy bezwarunkowego poddania się żądali, nie zezwolili na kapitulacyą żądaną przez mieszkańców. *)

— Większa część Egipskiéy flotty, po wysadzeniu albańskich woysk przy Nawarinie, powróciła do Alexandryi dla zabrania nowych posiłków wynosić maiących do 10,000 piechoty i 2,000 jazdy.

— Admirał *Rigny* udał się dnia 23 Lipca do wyspy *Syra*; kazał on zaprosić na pokład swoiéy fregatty Eparka, który w burzliwych wypadkach zaszłych dnia 10, 11 i 12 Lipca, źle się obszedł z Francuzkim Konsulem; a gdyby się tego uczynić wzbraniał, kazał go wysadzonemu na ląd oddziałowi przyprowadzić. Po uskutecznieniu tego, i uroczystéy installacyi Konsula na iego urząd, Admirał opuścił przystań Syry i płynął ku zachodowi, dla zaprowadzenia Eparka, iak mniemaią do Hydra lub Napoli, i nalegania o przykładne iego ukaranie, w celu zadość uczynienia Francuzkiemu Rządowi za wyrządzoną mu obelgę. *(Dos. Aust.)*

z Bruxelli 27 Sierpnia.

Dnia 25 Sierpnia odbyły się w przytomności Xięcia Oranii, Xięcia Fryderyka i iego małżonki, wielkie konne wyścigi na równinie Monplaisir przy Bruxelli, którym się przeszło 30,000 osób przypatrywało. Nagroda za naywiększą szybkość w wyścigach koni zagranicznych a powiększéy części angielskich, oznaczoną była w złotym pucharze wartuiącym 1,000 franków. Odniósł w tych wyścigach zwycięztwo „*Smoleńsk*" biegun należący do Pana James *Cockerell* fabrykanta w Seraing. *(G. B.)*

— Z powodu przypadłéy w dniu wczorayszym rocznicy urodzin Króleskich, Monarcha ułaskawił przeszło 3,000 skazanych osób i karę im wyznaczoną złagodził.

— Hrabia *Liverpool* przybył dnia 20 do Amsterdamu z naszym Ministrem Skarbu Panem *Appelius*.

z Paryża 27 Sierpnia.

Woysko nasze znacznie pomnożone będzie; 20 batalionów piechoty uzupełnione zostaną przed końcem Października; podobnież Artylerya i korpus inżenierów dokompletowane będą. W Pont-a-Mousson tworzą drugi pułk karabinierów, a iak słychać, pułki kirysyerów i Dragonów pomnożone bydź maią. Urządzenia te atoli nie maią na celu woiennych zamiarów; maią one służyć iedynie do nadania woysku rownowagi z innemi mocarstwami Europy.

— Sądzą tu powszechnie iż podanie Pana *Bellart* ułożone iest z natchnienia Biskupa Hermopolitańskiego; dodaią nawet że na następném posiedzeniu izb podany będzie proiekt ograniczenia wolności druku.

— Jenerał *Boisserolle* wydaie grammatykę i słownik ięzyka Samskryckiego, na prenumeratę po 150 fr.

— Dowiaduiemy się z Baiony (d. 16 Sierpnia) że tam przez telegraf nadeszły opisy kilku osób, które w skutek zniżenia ceny trzech procentowych obligacyy z Paryża umknęły. Dzięki szybkości Telegrafów, szybkonożni ci ludzie poymani zostali.

— Wiadomości odebrane z Tanger, z dnia 6 Lipca donoszą nam że Cesarz Marokański odniósł świeżo zwycięztwo nad zbuntowanemi pokoleniami w pobliskości Méquinez. Bito z dział w Tanger z radości z powodu tego zdarzenia. Dla zastraszenia i dania razem przykładu, Cesarz wysłał do znacznieyszych miast królestwa kilka set głów.

Znaczna liczba woyska, dowodzona przez Kaida Benichon, czyni przygotowania do weyścia do Méquinez.

— Jedna z gazet zawiera godny uwagi rzut oka na poczynione we Francyi dary i zasiłki ubogim i szpitalom, kościołom i seminaryom od r. 1802 do 1823 roku. Podług niego 9664 osób podarowało od 22 lat szpitalom 20,000.000 w pieniędzach, 4,000,000 w gruntach i domach i 517,000 franków w papierach rządowych; 4472 osób podarowało samemu duchowieństwu 3,000,000 w pieniądzach, 2,000,000 w dobrach nieruchomych a 171,000 franków w obligacyach rządowych. *(Dos. Aus.)*

— „*Bella, horrida Bella!* Taki iest straszący krzyk, który się rozlega na uliczce przy Kościele St. *Germain l' Auxerrois* *), w tenczas właśnie, kiedy wszystkie Mocarstwa Europy używaią głębokiego pokoiu. Lecz niech się gotuią do woyny, gdyż są ostrzeżone w formie właściwéy. Inspektor generalny wszelkich sił tak lądowych iak morskich, zasiadłszy około Kantoru *Dziennika Rospraw*, przegląda woyska i flotty całego świata, które tylko czekaią iego roskazów do postąpienia naprzód."

„Anglia, iak można spodziewać się,

*) *Tricorpha* iest nazwisko wysokich gór na północ od Argos przy których podstawie (niedaleko od korynckiéy drogi) leżą rozwaliny Myceny, znane dziś pod nazwiskiem *Kurvathi* Bitwa stoczona dnia 5 była z początku przez Greków ogłoszona za zwycięztwo odniesione nad Ibrahimem Baszą. *(Dos. Aus)*

**) Udzielimy w przyszłym Nnmerze téy wiadomości, wraz z pismem Kolokotroniego i Londa, przesłaném Beiowi Mainy i Mainottom w dwa dni po bitwie pod Tricorpha. (*R.*)

*) Podług listow z Korfu z daty 9 Sierpnia, pomieniona wyżéy flotylla grecka istotnie się pokazała przed Missolungi. Wiadomość dawniéy nadesłana do Korfu, iakoby ta twierdza miała się poddać dnia 20 lub 21, zasadzała się na układach o kapitulacyi od dnia 16, która, gdy się strony nie mogły zgodzić na warunki, nie przyszła do skutku. Podług wiadomości z Zante z dnia 3 Sierpnia, załoga miała dnia 2 odeprzeć szturm przypuszczony do Missolungi przez Redszyda baszę. *(Dos. Aus.)*

*) Na téy uliczce iest Kantor *Dziennika Rospraw*.

naylepiéy na tém wyszła; ma względy na uliczce o któréy mówimy. Pan Jnspektor Generalny znalazł że ma 165 okrętów liniowych i 180 fregat; z téy liczby nie odstąpiłby nawet iednéy szalupy. Wprawdzie Admiralicya Angielska nie zgadza się z *Dziennikiem Rospraw*. W wykazie podanym do Parlamentu w roku 1823, liczyła tylko 100 okrętów liniowych, pod żaglami, a 18 na warsztacie będących. Fregatt, zachuiąc nawet takie które maią tylko 30 armat, było tam tylko 104. "

„ Od dwóch lat ten stan siły morskiéy mógł otrzymać nieiakie powiększenie, lecz wnosić trzeba że nie wielkie. Budżet marynarki iest skromnieyszy dziś niż kiedy I wrzeczy samey dla czegożby Anglia miała poświęcać swoie dochody na powiększenie materyału siły morskiéy ? We wszystkich woynach, które prowadziła, nie na okrętach zbywało iéy, ale na ludziach. W woynie naypamiętnieyszéy, o niepodległość Ameryki, mamy tego iasny dowód. Wiadomo, że toczące walkę z Francyą, Hiszpanią i Hollandyą razem, Anglicy nie mieli więcéy nad 88 liniowych okrętów, pomimo ciągłego zabierania, czasem gwałtownemi sposobami, maytków, wszędzie, a szczególniéy na statkach kupieckich. Pamięta ieszcze Europa, że w roku 1779 flotta złożona z 28 okrętów angielskich, stoiąca na obronę kanału *(La Manche)*, musiała chronić się w nieporządku przed połączoną flottą Francuzką i Hiszpańską, złożoną z 66 liniowych okrętów."

„*Dziennik Rospraw*, iak tego można się było spodziewać, nie uczynił Francyi honoru, ażeby ią policzyć w wykazie morskiéy siły innych mocarstw Europy. Zastąpimy to milczenie podług wiadomości które iako pewne podać możemy."

„Taki był stan morskiéy siły Francyi w r. 1823 który bierzemy za zasadę porównania z Anglią: Czternaście okrętów tróy mostowych o 120 armatach; dwadzieścia dwa okręty o 80; dwadzieścia sześć o 74, czterdzieści sześć fregat od 44 do 60 armat; sto dziesięć korwet, brygów, lekkich statków i t. d. Co wynosi ogółem 218 uzbroionych statków, pomiędzy któremi są 62 okręty liniowe, i 46 fregat; nie licząc powiększenia które mogło nastąpić od lat dwóch. Fregaty francuzkie zasługują na szczególną uwagę; budowane są na wzór daleko lepszy niżeli w iakiéykolwiek marynarce Europeyskiéy; nawet z tego powodu stały się przedmiotem nieiakiéy *denuncyacyi* do parlamentu angielskiego; te co maią 60. i 50. armat, są tak lekkie iak gdyby statki o 36. lub 24. armatach. Wyższość w budownictwie morskiem francuskiém nie iest zaprzeczana od nikogo znaiącego się w sztuce: naszych okrętów nie pożera próchnienie *(dry rot)*, któremu podlegaią statki angielskie." *(Et.)*

— Sławny i w całéy Francyi pierwszy Artysta mimiczny, i podrzeźniacz *(grimacier)* P. *Vernet*, bawi przyiemnie publiczność swoią sztuką, któréy nikt ieszcze dotąd nie doprowadził do tak wysokiego stopnia doskonałości; przy tém także okazuie co może człowiek z samą tylko twarzą wyrabiać, niezmordowaną pracą i usilnością szczególniéy wprawy nabywszy. — Po krótkiéy przemowie do publiczności zaczyna P. *Vernet* swoie sztuki. Z szczególnieyszą zręcznością układa on nos i usta w rozmaity kształt i wygięcia, tak iż wiele osób znanych w Paryżu w zachwycaiącém podobieństwie wystawia. Ociera twarz ręką i natychmiast zdaie się mieć inną figurę. Niedawno cztery obwody Paryża wystawił P. *Vernet* iak naywłaściwiéy, w postaci szczególnych osób. Nadewszystko iednak podobała się postać pustaka eleganta, z szyią sztywnie obwiązaną, który na targu bukiet kwiatów kupuie. Stąpienie małpie, i rysy twarzy zakochanego w własnéy piękności, iak naytrafniéy były wydane, i przyięte z wielkiemi oklaskami. W końcu wywołano P. Verneta, a ten dziękuiąc publiczności, tak trafnie udał twarz, postawę i głos komicznego Aktora *Potier*, iż przysiądzby można że to sam *Potier*.

— Święci są bohaterami chrześciaństwa i życie ich nazwać można *praktyczną moralnością Ewangelii*, to iest żyiącą nauką wszystkich cnót których naucza ta boska ustawa. *Życie Świętych* iest więc po starym i nowym Testamencie iedném z dzieł które naywięcéy zasługuie mieścić się w bibliotece chrześciańskiéy. Księgarnia od lat kilku zalecaiąca się naypięknieyszemi i naywięcéy zaymuiącemi przedsiębierstwy, poświęca w téy chwili wszystkie starania na wydanie nowéy edycyi *Życia Świętych*, zredagowanego podług tego planu co i biblia *Royaumonta*. Na czele każdego życia znaydzie się rycina, iuż to podług nowych utworów iuż podług obrazów naynowszéy szkoły.

Dzieło wynosić będzie 2 tomy in 4to; ozdobione iest 372 rycinami, i podzielone na 12 oddziałów które wychodzić będą co miesiąc zacząwszy od końca Sierpnia. — Cena każdego od działu iest 7 fr.

(Dr. bl.)

---

z *Londynu* 24 Sierpnia.

— Rada gabinetowa zwołana iest na Październik dla postanowienia czyli Parlament będzie tego roku rozwiązany. Lord *Melville* i inni Ministrowie znayduiący się teraz na stałym lądzie, powrócą aby się znaydowali na radzie.

— Z Brazylii przybyły dzienniki i listy aż do 10. Czerwca. Bardzo mało zawieraią nowych wiadomości o powstaniu w Montevideo. Mówią wiele złego o *Fructuosa-Ribeira* naczelniku buntu, którego oskarżaią o niewdzięczność i zdradę przeciw Cesarzowi swemu dobroczyńcy; zdaie się że bunt zaczął się 27. Kwietnia a 17. Maia przybyła o nim wiadomość do Rio; Cesarz zwołał natychmiast Radę Stanu. Zgromadzono woyska z naywiększym pośpiechem; 21. Maia 2000 ludzi wsiadło na okręty w Rio w przytomności Cesarza który miał do nich mowę i przyięty był z naywiększym zapałem. Mówią że odebrano listy donoszące iż nie prawda że Pułkownik Brazylski *Ferrara* w niewolę iest wzięty; lecz przeciwnie że otoczył woyska Ribeira. Wyprawa do Montevideo wypłynęła 25. pod rozkazami Jenerała *Magessi*; eskortuie ią Vice Admirał *Rodrigo Lobo*.

— Dziennik *Times* zawiera list pisany z RPlitéy Guatimala, wystawiaiący ten kray bardzo spokoyny, lud nader łagodny, cichy i posłuszny; „uległość iest w iego naturze, mówi Korrespondent dziennika *Times*, a gdy mu zbywa na oświeceniu, nie iest wstanie *ocenić należycie wartości swoich praw i swoiéy wolności*. "

— Czytamy w dziennikach Hawanny z dnia 20. Czerwca że utworzona została Kommissya z dziewięciu osób aby wynaleźć środki zapełnienia niedoboru dochodów wyspy Kuba. Jeneralny Kapitan oznaymił w rozkazie który Kommissyą utwarza, że ieszcze spodziewa się woysk. Na drugiém zgromadzeniu Komissarzy proponowano zebranie pieniędzy potrzebnych za pomocą pożyczki zaciągnąć się maiącéy u mieszkańców wyspy. Oznaymiono urzędownie że dochody wyspy zmnieyszyły się pod ten czas gdy się wydatki powiększyły i ieszcze się powiększać będą.

— Artysta dramatyczny *Kean*, wsadził do więzienia swoiego przyiaciela i kolegę Elliston za dług wynoszący 350 f. st. — Widać że Kean udaie tylko na teatrze Pylada, lecz nie w pożyciu towarzyskiém.

— Zeszłéy środy *Wegdebury*, właściciel czterech psów które walczyły w Warwick ze lwami Neron i Wallace, znaydował się na konnych wyścigach w Oxforcie i stał tylko na 4 cale oddalony od klatki, w któréy lew Nero iest zamknięty. Zaledwie szlachetny zwierz posłyszał głos Wegdeburego, gdy się zerwał z srogością i łapą wyciągniętą przez żelazną kratę pochwycił go za połę od sukni. Szczęściem iż tą razą Wedgebury do ran potrzebował krawca nie zaś chirurga; lecz radzono mu, aby nie wchodził w drogę lwu który zdaie się mieć dobrą pamięć.

— *Globe and Traveller* umieszcza wyiątek z listu Anglika, który piechotą po Morei podróżował. Anglik ten chwali poczciwość wieśniaków greckich, lecz powiada że za zbliżeniem się żołnierzy swego narodu muszą opuszczać domy swoie; pocieszaią się mówiąc że lepiéy zostać zrabowanymi od współziomków niżeli od niewiernych. Jednakże podróżny Angielski czyni uwagę że zapał tego ludu musi nareszcie ostygnąć z powodu uciemiężeń i złego obchodzenia się, ieżeli rząd nie przeszkodzi temu ustanawiąc administracye gminne lub gwardyą narodową.

Tenże sam Dziennik mówi że iego Korrespondent nie wspomina bardzo korzystnie o postępowaniu Condurioiego pod czas oblężenia Nawarinu. Wyiechał z Napoli 27 Marca aby stanąć na czele woyska pod Nawarino a przybył do Tripolizza dopiero 30go, a iednakże podróżny angielski tęż samą drogę odbył piechotą w 11tu godzinach; w Tripolizza Conduriotti pozostał pietnaście dni bez żadnego wyraźnego powodu. Correspondent ten pisał na krótki czas przed zdobyciem Nawarinu.

— Na teatrze Cobourg wystawiono sztukę stósowną do okoliczności, któréy przedmiotem iest żyiący szkielet okazywany w Londynie. Jest on przedmiotem wielu epigrammatów.

— Nasi przyiaciele zakładów silą się ieden nad drugiego osobliwością górować. Przed tygodniem założyli się w Widford dway ludzie, wązki krawiec z grubym chłopem, który którego w szczypaniu pokona; ten zwycięzcą uznanym będzie, który naydłużéy szczypanie swego przeciwnika wytrzyma, i sam ieszcze będzie mógł szczypać. Całą godzinę zapaśnicy nowi żwawo się szczypali, osobliwie w mięsiste części ramion, aż na koniec chłop zmordowany musiał ustać, gdy mu ręce bez siły opadły. Dzielny krawiec, iak błędny rycerz, zuchwale teraz każdego do walki wyzywa, ktoby go tylko nie chciał uznać za naydzielnieyszego w kunszcie szczypania w całéy staréy Anglii.

— Podeszły w latach Pers, od dawnego czasu w Londynie u handluiącéy dro-

biem mieszkaiący, umarł w tych dniach, i gospodynią swoię dziedziczką całego maiątku uczynił. Mało w prawdzie pieniędzy u niego znalazła, ale za to wiele książek i kaszemirów; z tych ostatnich iedna sztuka iest 18 łokci długa a 3 szeroka. Ofiarowano iéy za nią znaczną summę pieniędzy, lecz na próżno. Nie tyle się drożyła z rękopismami; sprzedała ie bowiem tuteyszemu towarzystwu naukowemu za ieden szylling. Maią się zaś między niemi znaydować, iak zapewniaią, zupełny exemplarz Sadego, i 12 tomów dzieiopisarza Tecnigut.

— *Osioł* szczególnieyszéy piękności z Alexandryi do Liverpool przybyły, zakupiony został przez prozelitów mniemanéy prorokini Joanny Southcote, dla tego że to iest zwierzę wschodnich kraiów; zapłacono za niego 125 gwineów. (około 5,400 Złp.)

— Edinburskie pismo *Observer* zawiera następuiące ciekawe uwagi nad postępem Anglii: „W przeciągu lat 70 ludność W. Brytanii powiększyła się o 8,000,000. W 25 latach liczba zamieszkałych domów w saméy tylko Anglii i Walii podwoiła się. Przed 50 laty wykopanie kanału należało do niesłychanych rzeczy. Od tego zaś czasu naymniéy 15,000,000 f. s. włożono w nie z wielką korzyścią przez różne towarzystwa na ten przedmiot zawiązane, a summa ieszcze raz tak wielka iak summa pomieniona, oznaczona iest w téy chwili na rozszerzenie tych zakładów. Przed 50 laty niebyło prawie żadnéy parnéy machiny w kraiu, teraz zaś iest ich 12,000 w ruchu, które siłą 250,000 koni działaią, i w ogóle mocą swoią mogłyby w iednym dniu naywiększą egipską piramidę wystawić. Przed 50 laty roczny wywóz bawełnianych wyrobów wynosił ledwie 250,000; teraz wywóz ten narosł do 30,000,000 f. s. W tym samym przeciągu czasu wywóz naszych wełnianych wyrobów, pomimo współubiegania się oto Saxonii, Pruss, Hiszpanii i Ameryki, powiększył się o 2,000,000. Przed 50 laty wprowadzaliśmy tylko 300,000 funtów surowego iedwabiu, teraz wprowadzamy go 3,000,000 funtów. Nasz wywóz żelaza wynosił przed 50 laty ledwie 12,000 beczek, teraz powiększył się 10 razy tyle. Wtymże właśnie czasie wywoziliśmy około 4,000,000 yardów płótna, teraz 40,000,000. Przed 50 laty cały wywóz kraiowych i obcych wyrobów wynosił 15,000,000 f. s. Przed 150 laty były w całéy Szkocyi tylko dwa lub trzy okręty o 200 beczkach; teraźnieysza zaś szkocka marynarka wynosi w ogóle przeszło 250,000 beczek i zatrudnia 20,000 osób. Przez 150 laty cała morska potęga W. Brytanii nieczyniła ieszcze 100,000 beczek; teraz wzniosła się naymniéy do 3,000,000 beczek i zatrudnia 200,000 marynarzy.

WIADOMOSCI
LITERACKIE.

Uwagi nad proiektem połączenia Paryża z morzem.

(z Dziennika *Etoile.*)

W lecie r. 1824 wiele osób powzięło proiekt aby przypływały do Paryża wielkie okręty. Udano się do Anglii dla wywiedzenia się o systematach stowarzyszenia, tak dobrze zgadzaiących się w tym kraiu z technicznym kierunkiem prac publicznych, użytecznych dla handlu.

Xiąże *Polignac*, poseł francuzki przy dworze angielskim, przyiął ich z tą życzliwością z iaką przyymuie wszystkie widoki i proiekta przykładaiące się do rozwinięcia naszéy pomyślności narodowéy.

Xiąże odesłał ich do Pana Karola *Dupin*, który wówczas odbywał szóstą podróż do Anglii, a ten wskazał im sposoby kierunku i prowadzenia, które potém przez nich przyięte zostały za podstawę systematu administracyynego.

Powróciły do Francyi, urządziły się w towarzystwo a potém poddały rządowi proiekt i prośbę o zatwierdzenie.

Postanowienie N. Pana z dnia 16 Lutego 1825 upoważnia kompanią do rozwinięcia i do wydoskonalenia swoich proiektów względem morskiego kanału Sekwany. To postanowienie upoważnia zarazem do utworzenia rady kieruiącéy, Kommisyi inżynierów dróg i mostów, maiącéy polecenie uzupełnienia prac przygotowawczych, proiektu, anszlagów, oraz Kommissyi negocyantów, maiącéy wyrachować spodziewane dochody kanału.

Rada kieruiąca ma za naczelnika Xięcia *Polignac*, posła francuzkiego w Anglii, a podczas iego nieobecności Xięcia de Polignac pierwszego Koniuszego J. K. M.

Jeden z członków rady, któremu polecono urządzić i prowadzić wszystkie rodzaie prac dążące do iednego celu, w nay krótszym iak można przeciągu czasu starannie zaiął się tą pracą. Rada rozpoznawszy proiektowaną organizacyą uświęciła ią stanowczém zatwierdzeniem.

Dwóch astronomów PP. *Mathieu* i *Savary* należący do Obserwatoryum Paryzkiego, i członkowie biora długości ieograficznéy znani z prac naukowych, i z doskonałéy dokładności swoich postrzeżeń, maią polecenie oznaczyć główne punkta i podłużną niwellacyą rzeki w całéy rozciągłości koryta Sekwany od Paryża aż do morza.

Inżynier dróg i mostów Pan *Simon*, szczególniéy zaymuie się przygotowawczemi pracami które maią bydź wykonane w departamentach przez które kanał przechodzić będzie.

Badania i rachuby potrzebne do wielkiego proiektu który kompania chce wykonać przy uyściu Sekwany, powierzone są samemu autorowi proiektu Panu *Pattu*.

Szczególna służba rozpoznania gruntu, kierowana przez dawnych dwóch uczniów królewskiéy szkoły górniczéy, da poznać naturę i gęstość rozmaitych pokładów w częściach łożyska Sekwany przez które kanał ma przechodzić. Do tego roztrząsania użyią metody opisuiącéy któréy baron *Cuvier* i Pan *Brongniard* dali przykład w ogólnéy pracy o geologii koryta Sekwany.

Aby opatrzyć się w dostateczną liczbę zdatnych osób do niwellacyi, do wytykania i rysowania planów proiektu, w łożysku które równoodległe od rzeki wzięte ma długości 340 kilometrów, *osobna* szkoła praktyczna zaprowadzona będzie pod murami Paryża i oddana pod szczególny kierunek inżeniera dróg i mostów.

W miarę iak subiekta wykształcą się w téy szkole, posłane będą do inżynierów którzy w departamentach Sekwany *Seine et Oise*, *l'Eure*, Sekwany niższéy i *Calvados*, maią kierunek prac przygotowawczych.

Dopełnieniem praktycznéy szkoły konduktorów i t. d. stanie się nauka którą téy zimy ieden z inżynierów towarzystwa będzie wykładał osobom, powołanym do dozierania prac stanowczych, ieżeli, iak się spodziewać można, rząd i izby zaszczycą swoią sankcyą proiekt łączący w naywyższym stopniu wielkość, z użytecznością.

Dwunastu dawnych uczniów szkoły politechniczéy, dwóch dawnych uczniów szkoły gorniczéy, dwunastu uczniów konserwatoryum sztuk i rzemiosł w Paryżu i szkoły w Chalons, połączaią swoie talenta, doświadczenie i czynność, dla wykonania w przeciągu sześciu miesięcy robot przygotowawczych, które postępuiąc zwyczayną drogą trudno byłoby dokonać w przeciągu lat trzech.

Wzywaiąc ludzi nayznakomitszych z umieiętności swoiéy, zostawuiąc im wolność wyboru naylepszéy metody i przyięcia naynowszych udoskonaleń, spodziewa się towarzystwo że wyda całość prac, które szacownych wiadomości dostarczą rządowi, sztukom i naukom.

Okaże się co zdoła duch stowarzyszenia wsparty połączeniem praktyki i teoryi.

Okaże się, że Francuzi posiadaią wszystkie środki do przygotowania w towarzystwie przedsięwzięć nayobszernieyszych w spekulacyi, i naylepiéy wyrachowanych co do sposobu wykonania.

Nowa metoda i cechuiący ią podział pracy posłużą w przyszłości za wzór i przewodnika do czynności tego rodzaiu, które, lepiéy poznane, licznieyszemi i korzystnieyszemi się staną we Francyi. Nareszcie służąc na pozór tylko rządowi i przemysłowi, przez dokładność matematyczną prac dokonanych od uczniów naysławnieyszych szkół w Europie, zbiorą się liczne i ważne materyały do geografii astronomicznéy i fizycznéy, do geologii i mineralogii, do hydrauliki i do mechaniki zastósowanéy.

Gdy przygotowawcze prace kanału morskiego będą dokonane we wszystkich częściach, autorowie tego proiektu staną przed trybunałem opinii publicznéy, ogłoszą wypadek badań, dokonanych przez ludzi zalecaiących się nauką, doświadczeniem i charakterem.

Okażą autentyczne porównanie i wydatków wyrachowanych przez wszystkie środki umieiętności i sztuki, i dochodów oszacowanych podług naypewnieyszych zasad statystycznych, handlu i produkcyi.

Naówczas to nadeydzie chwila głębokiego zastanowienia się nad skutkami téy nowey drogi żeglownéy, otwartéy od morza aż do stolicy królestwa.

Paryż stanie się ogniskiem dwóch spławów, z których ieden rozciągać się będzie od tego miasta aż do morza, a drugi od stolicy aż do Menu. Książe *Polignac* przewodniczy iednemu przedsiębierstwu, Książe Mathieu *Montmorency* drugiemu; uczynią to dla Francyi co dla Anglii zrobił Książe *Bridgewater* a dla Szkocyi Książe *Portland*; poięli prawdziwe źródła wielkości, wziętości i uszanowania które posiada arystokracya Angielska.

Zamiast coby mieli obawiać się zaszczytów dla ludzi ich stopnia którzy oddaią wielkie przysługi społeczeństwu, powzięli szlachetną i trafną myśl, iż rzeczywiste przysługi usprawiedliwiaią w oczach klass niższych zaszczyty wyłączne, które monarcha klassom wyższym nadaie dla dobra towarzystwa nie zaś dla korzyści lub próżności osób prywatnych.